



Daniel Abraham "Cień w środku lata"

Fahrenheit Crew



MAG

Państwo-miasto Saraykeht dominuje nad Letnimi Miastami. Dysponuje niewyobrażalnym bogactwem, jego port jest otwarty dla wszystkich kupców świata, a jego władca, khai Saraykehtu, dysponuje siłami, które pozwalają mu się równać z bogami. Dzięki handlowi, na ulicach rozbrzmiewa setka języków, a skrzynie bogaczy są pełne drogich kamieni i złota. W miękkiej dzielnicy miasta można zaspokoić każde pragnienie, choćby najbardziej egzotyczne czy podłe. Ludzie, pozostający w błogiej nieświadomości co do sił zapewniających im dobrobyt, żyją i pracują z przekonaniem, że ich miasto jest bastionem postępu w srogim wiecie. Gdyby upadło, byłaby to tragedia...

Złożona, elegancka i niemal hipnotyczna opowieść o zniewolonych bogach. Świat khaiem, andat i poetów stanowi świeże, oryginalne tło dla przejmującej opowieści o władzy, złamanym sercu i zdradzie. Zróżnicowane postacie Abrahama są pełne życia, a on sam opowiada o nich w eleganckim stylu przypominającym Gene'a Wolfe'a, Jacka Vance'a i M. Johna Harrisona, chociaż przez cały czas są one jego oryginalnymi postaciami.